

Otwarcie Sympozjum*

Szanowni Państwo,*

z prawdziwą radością pragnę powitać Wszystkich przybyłych na dziesiąte polsko-niemieckie sympozjum naukowe. Witam bardzo serdecznie Gości przybyłych z Niemiec, ale także z różnych stron Polski.

Na wstępie muszę wyznać, że z chwilą, gdy zostałem zaproszony na dzisiejszą uroczystość uświadomiłem sobie dość niezwykły zbieg okoliczności. Okazuje się bowiem, że jest to już dziesiąte, a zatem jubileuszowe sympozjum. Organizowane jest w Krakowie w 60. Rocznicę wybuchu II wojny światowej, ale także tragicznego w skutkach zamachu na Uniwersytet, jakim była Sonderaktion Krakau. Co więcej - sympozjum odbywa się w czasie, gdy nasza Wszechnica obchodzi 600. rocznicę odnowienia przez króla Władysława Jagiełłę.

Ten zbieg okoliczności prowokuje niewątpliwie do refleksji na temat przeszłości, ale także - płynących z niej nauk. Osobiście cieszę się ogromnie, że mogę choć chwilę przebywać pośród Państwa. Wasze Towarzystwo udowadnia bowiem, że można i należy uczciwie rozliczyć przeszłość, oraz - że z tego rozliczenia przeszłości można czerpać siły na dziś i jutro. Państwa działalność przekonuje przy tym, jaką siłą mediacyjną posiada nauka.

Począwszy od spotkania krakowskiego w 1985r psychiatrów polskich i niemieckich i pierwszych podróży psychiatrów niemieckich po polskich szpitalach psychiatrycznych trwa nieustanny dialog między Państwem. Dotyczy on, co naturalne, spraw tragicznej przeszłości z okresu II wojny światowej, ale w równej mierze dnia dzisiejszego i przyszłości psychiatrii. Dzisiejsze sympozjum stwarza, jak mi się wydaje, dobrą okazję do zastanowienia się, w jakim kierunku rozwijać się będzie psychiatria w XXI wieku, jakie są granice wolności i odpowiedzialności w praktycznym działaniu psychiatrów.

Liczące zaledwie 9 lat Polsko-Niemieckie Towarzystwo Zdrowia Psychicznego skupia już około 500 członków: uczonych, pracowników szpitali psychiatrycznych, członków rodzin pacjentów. Powiązało ono jak dotąd 34 instytucje polskie i niemieckie w 17 partnerstw. To, że w dzisiejszym sympozjum biorą udział przedstawiciele 47 szpitali psychiatrycznych z Polski i Niemiec, że zza Odry przybyło do Krakowa ponad 100 Gości, ma swoją wymowę. To dowód, że tego typu towarzystwo jest bardzo potrzebne, że stwarza ono znakomitą platformę do dyskusji nie tylko na tematy „tabu”, ale zarazem - na temat możliwości tworzenia psychiatrii otwartej, przeciwstawiającej się izolacji osób psychicznie chorych, psychiatrii, której najważniejszą wytyczną stała się idea poszanowania osoby ludzkiej.

Jak wspominałem, obradujecie Państwo w jubileuszowym dla UJ roku, w 600. Roku nieprzerwanej działalności naszej Wszechni-

* Otwarcie X Sympozjum PNTZP, Kraków, październik 1999

cy. Obradujecie Państwo w uczelni, która w dziejach Polski jest niewątpliwym fenomenem. Jako jedyna polska instytucja świecka przetrwała ona wszelkie zawirowania naszej historii, w tym także 123 lata narodowej niewoli. Przetwała II wojnę światową, mimo że w dniu 6 listopada 1939 roku okupant hitlerowski wydał na nią wyrok śmierci podstępnie aresztując i wywożąc do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen 183 jej profesorów. Przetwała także niełatwe czasy komunizmu, mimo że odcięto wówczas od niej kilka wydziałów, że pozbawiono prawa wykładania na niej w tym czasie grupę znakomitych uczonych. Myślę, że Uniwersytet Jagielloński przetrwał wszelkie te tragiczne chwile przede wszystkim dlatego, że zawsze był wierny swej starożytnej dewizie: *Plus ra-*

tio quam vis.: Więcej znaczy rozum niż siła! Nasza uczelnia zawsze była otwarta dla tych, którzy szukali porozumienia, którzy mieli odwagę mówienia prawdy, nawet jeśli owa prawda jest niekiedy bardzo trudna.

Otwierając obrady X Polsko-Niemieckiego Sympozjum Psychiatrycznego pragnę przede wszystkim bardzo serdecznie podziękować jego organizatorom z dr Andrzejem Cechnickim na czele. Ich trud w przygotowaniu rozpoczynanych dziś obrad zasługuje na publiczne uznanie i szczególne podkreślenie. Dziękuję. Życzę Wszystkim uczestnikom sympozjum dobrych i owocnych, rzeczywiście partnerskich dyskusji. Życzę dobrego dialogu. Gościom z Niemiec oraz innych miast Polski życzę nadto miłego pobytu w naszym naprawdę pięknym Krakowie.